



„Rzeźbą i muzyką”

Piątkowe popołudnie i wieczór, 12 lipca, obfitowało w kulturalne wydarzenia w rabczańskim muzeum.

Wszystko rozpoczęliśmy od wernisażu, rabczańskiego rzeźbiarza (w drewnie) – Kazimierza Kwatery.

Niedoskonałe, niezwykle ludzkie twarze przywodzą na myśl „kreskę” z najlepszych powieści graficznych, zaś dynamizm figur biblijną epickość. Zgromadzeni mogli obejrzeć film o autorze pracy, zamienić z nim słowo, czy po prostu być przy nim, gdy przechadzał się wśród swych prac. Nie zabrakło wzruszeń, nie zabrakło śmiechu, słowem – człowiek.

Kolejnym punktem piątku był koncert inauguracyjny XVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej. Pierwszy, z serii pięciu koncertów, należał do Wojciecha Gracza (organy) i Wacława Turka (akordeon).

Muzyka klasyczna wypełniła mury, ołtarze, polichromię, i umysły słuchaczy.

Na zakończenie, w ramach programu tegorocznego Rabka Festiwal, byliśmy „świadkami” rozmowy Jana Ceklara

z prof. Anną Czabanowską-Wróbel – „O Rabce w literaturze i literatach w Rabce”. Po rozmowie odbył się koncert estońskiego ludowego zespołu Sirgutii. Wielką przyjemnością jest patrzeć na ludzi, którzy kochają to co robią.

Twarze członków zespołu były pełne satysfakcji i po prostu, ot tak, pełne radości z muzyki którą wykonują. Emanowali niesamowitym ciepłem i za pomocą tego ciepła, zaprosili nas do pewnej wspólnoty, przez godzinę byliśmy tacy sami. I przyszła

pora na zespół Pathman, w składzie Piotr Kolecki, Włodzimierz Kiniorski i Marek Leszczyński. I przyszła pora na zespół Pathman, który zaprosił wszystkich, każdego, do przekroczenia progu z muzyką progresywną. Pathman był transogenny, kataraktyczny, niezwykle przemyślany mimo swej prostoty. Przez godzinę koncertu, muzycy sprawili, że wszystko było proste, przez godzinę można było „niebyć”.

Mateusz Kościelniak

Galeria: XVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i koncert zespołów Sirgutii i Pathman 12.07.19 – fot. Piotr Kuczaj